

# Piękni ludzie – Sobel

Nie chcę tego ująć źle

E-e-e-e-e-e-e

Ale wydawało się, że jesteś zjeb

Choć wcale tak nie jest

Może lekki odklejeniec

Sory za niezbyt piękne wyrażenie

Jebie mnie zakłamane przebarwienie

Piękni ludzie w pozornie pięknej fakturze

Ułomny w ludzkiej naturze cały świat

Piękni ludzie w pozornie pięknej fakturze

Jeśli stąpać po globusie, to nie tak

My tacy jesteśmy, nie jesteśmy piękni

Nie jestem piękny

Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie

Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie

Próbowałem skumać, że

E-e

Że sam co roku jestem winny

Co pozostawiało blizny, a więc

To ja, gotowy do zmian

Hmm-mm-mm

Oni zwykli czerpać z nerwów, wypłukani z nadziei

Klucze masz ty, może by tak przejąć stery?

Sprytnie do celu przez ciemny tunelik

Furiacie idź, jeszcze ich zmienisz

Piękni ludzie w pozornie pięknej fakturze

Ułomny w ludzkiej naturze cały świat

Piękni ludzie w pozornie pięknej fakturze

Jeśli stąpać po globusie, to nie tak

My tacy jesteśmy, nie jesteśmy piękni

Nie jestem piękny

Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie

Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie

Nie nie nie

Piękni ludzie w pozornie pięknej fakturze

Ułomny w ludzkiej naturze cały świat

Piękni ludzie w pozornie pięknej fakturze

Jeśli stąpać po globusie, to nie tak

My tacy jesteśmy, nie jesteśmy piękni

Nie jestem piękny

Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie

Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie



Słowa: Sobel

Muzyka: Piotr Lewandowski, Dominic Buczkowski-Wojtaszek, Patryk Kumór, Damian Skoczyk

Rok wydania: 2022